Nr. 103. w Sobotę dnia 3. Maja 1862.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

PRZEDPŁATA: ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal. 20 Sgr. na całe Prussy 2 Tal.

INSERATY: 1 Sgr. 3 Fen. od wiersza na ⅛ szerokości przyjmują się tylko w Ekspedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości Gaz. W. Ks. Pozn.

Hanower, 2. Maja. — Pierwsza izba postanowiła na swem posiedzeniu dzisiejszem jednogłośnie wynurzyć ministerstwu podziękowanie za wystąpienie przeciw maloniemieckim reformom związku niemieckiego. Reforma związku powinna objąć całe Niemcy.

Tryest, 2. Maja. — Z Aten donoszą pod dn 26. z. m., że stacya sardyńska w Pireu została wzmocniona dwoma parowcami. Zniesiono blokadę zatoki Argos, amnestyonowani żołnierze wcieleni zostali do wojska, a korpus oblegający Nauplią wrócił do swoich garnizonów.

Neapol, 2. Maja. — Król Wiktor Emanuel przyjmując znakomite osoby neapolitańskie, przemówił do nich w następujący sposób: „Bezpieczeństwo publiczne nie jest ubezpieczone, ponieważ Rzym jest środkiem konspiracyi, wierzajcie mi atoli, że tak Włosi pragną odzyskać stolicę, jak Francuzi opuścić Rzym i terytoryum rzymskie.“

Berlin, 3. Maja. — Najj. Pan raczył uwolnić jenerała porucznika na odstawce hr. Brühl, na jego życzenie od kierowania interesami jen. komisyi orderowej, a w jego miejsce zamianować jenerała piechoty na odstawce będącego Brandta, prezesem tejże komisyi, tudzież radzcy trybunału Nitschmanowi w Królewcu i radzcom apelacyjnym bar. Amstetterowi w Wrocławiu i Weissenbornowi w Bydgoszczy, jakoteż dyrektorom sądów powiatowych Siberowi w Stendalu, Stilkemu w Zgorzelicy, Thesingowi w Angerburgu i Odebrechtowi w Berlinie nadać tytuł tajnych radzców sprawiedliwości.

Berlin, 2. Maja. — Do gazety kolońskiéj piszą: nie ulega już żadnemu powątpiewaniu, że zupełne zwycięstwo odniosło liberalne stronnictwo we wszystkich prowincach. Stronnictwo postępowe nawet się powiększyło i zapewne 20 głosów więcéj mieć będzie w izbie, aniżeli dawniéj. Stało się więc zupełnie przeciwnie, niż się tego spodziewali konserwatyści, przy obejmowaniu steru rządu. Opozycya wystąpi teraz w ściślejszych szeregach, a pan Twesten w swej mowie wywiódł, że stronnictwo liberalne będzie odtąd więcej zgodne, ponieważ w obec reakcyjnego ministerstwa nie będzie rozrywane kwestiami osób. Berlińska powszechna gazeta wspomina, aby liberaliści zachowali się umiarkowanie, dodaje jednak uwagę, że deputowani z wszystkich odcieni liberalnych w kwestyi budżetowej bronić będą dwuletniej służby wojskowej.

— Wiedeńska gazeta powiada o znanym deputowanym Vincke, że ten baron dość dawno zapowiedział, iż tylko w Hagen przyjąłby mandat poselski, dziś czułby się już zaszczyconym, gdyby czcigodne miasto Görlitz go obrało deputowanym. Wątpić niemożna, że szanowny deputowany, zechce nadwątloną sławę swoją liberalną naprawić wyprawą jaką słynną na zewnątrz, tak zupełnie jak ów bohater w komedyi: tyran w domu, zgrzytający zębami, a zewnątrz liberalista aż do wybryku.

Francya.

Paryż, 30 Kwietnia. — Ciało prawodawcze przyjęło wczora projekt do prawa względem naboru 100,000 ludzi do wojska przypadających na rok 1862, mimo opozycyi 9 głosów, które jednak wymownie i jasno broniły swych zasad. Deputowany Henon twierdził, że rzeczą jest niepodobną, aby Europa wiecznie podczas głębokiego pokoju trzymała 3 miliony wojska pod bronią, bo biada narodom, które upierać się będą przy utrzymywaniu mas wojska pod bronią i rujnować finanse. Prawda że masy wojska ważą w bitwach, ale ważą więcej w budżecie. Przytoczył potem zdanie Baptista Saya: jedynie obrona własnego kraju przed napaścią cudzoziemską może usprawiedliwić barbarzyński środek, że wszystkim rodzinom biorą synów w wieku, w którym ukończyli nauki i zaczynają dopomagać rodzicom i społeczności. Przyjdzie czas, a jest może niedaleki, w którym wstydzić się będą z powodu takiej niesprawiedliwości, której się teraz bez sumienia dopuszczają. Temu lat 50, co powiedział Say, a położenie jak było tak się teraz utrzymuje i znów przyszłość zaciemniona.

— Wczoraj był wielki wieczor u posła angielskiego Cowleya na cześć królowej holenderskiej, która się stara o Annę Murat dla swego syna księcia Oranii. Książe i księżna Napoleonostwo, całe ciało dyplomatyczne, marszałek Canrobert i Magnan byli na tej uroczystości. Była tam herbata, placki i lody, pełno widelcy, nożów i talerzy, ale nic silniejszego. Ani kawałka mięsa, ani szklanki wina nie podano gościom. Lord Cowley bardzo jest skąpy, chociaż utrzymuje, że koszta podejmowań go rujnują i wydaje na nie 3000 fszt. Prawda że świetnie pokoje ma urządzone, że gra muzyka wojskowa u niego, że artystów sprasza, ale wszystko opędza herbatą i plackami. Powszechnie uderzyło, że nuncyusz papieski prowadził księżnę Klotyldę Napoleonową pod rękę do

DRUGA PRELEKCYA

profesora Duchińskiego

z 2. Marca 1862.

(Dalszy ciąg z Nr. 97.)

Co do 3. Znakomity minister angielski D'Izraeli, wnuk Żyda, pracuje jak wiadomo nad rehabilitacyą swego ludu w opinii swych dzisiejszych jednowierców chrześcian. Ostatnie jego pisemko jest w tymże celu; mówi na teraz o Żydach w Sarmacyi. P. D. zwrócił uwagę swych słuchaczy na tę nową pracę p. D'Izraeli, a to z powodu, że ten badacz dotknął kwestyi, którą p. D. w zeszłorocznym kursie rozbierał często. Pan D. poszukuje swych 10 pokoleń żydowskich, które wyprowadzone w głąb Azyi przez Salmanazara znikły tam dla historyi. Wiadomo, że historya żydów od czasów tego wyprowadzenia z Palestyny 10ciu pokoleń zajmuje się jedynie historyą 2ch pokoleń, które pozostały na miejscu. Od tych to dwóch pokoleń pochodzą owe około 5,000,000 Żydów znanych w świecie. Narody pasterskie nadzwyczaj są płodne; widzimy to na naszych Żydach, i toż się spostrzega na Moskalach. Moskale wychodzą z harmonii ludów europejskich ze względu naturalnego zwiększenia się ich ludności; różnica jest tak wielka i tak gwałtowna co do miejsca, że już gubernia smoleńska pod tym względem należy do reszty Europy zachodniej. Jeżeli zatem zauważymy, że dwa pokolenia żydowskie wydały aż 5,000,000 ludności, to wypada ztąd, że 10 pokoleń przesiedlonych w głąb Azyi przez Salmanazara, mogły wydać 25,000,000 ludności. Gdzież się podzieli? W średnich wiekach uczeni bardzo się troszczyli wyjaśnieniem historyi owych 10ciu pokoleń. W nowszych czasach znowu rzecz zaczęto badać, szczególnie od czasu kiedy odkryto, że waleczni Alfagonowie (Herat) wywodzą się od 10ciu pokoleń, że mnóstwo było pokoleń żydowskich między narodami turańskiemi w granicach dzisiejszej W. Rosyi; że są między przez Europejczyków zwanymi Czerkiesami pokolenia żydowskie, że w Chinach są Żydzi. Właśnie śledząc te odkrycia i porównywając je z postrzeżeniami Rulhiera nad żydowszczyzną Moskali i ze swojemi własnemi badaniami, pan D. przyszedł do uznania za słuszne zdania tych uczonych, podług których owe 10 pokoleń zmięszały się z narodami Turańskiemi (Finny lub Czudy i Turcy lub Tatarzy). Owe to 10 pokoleń szczepu semityckiego, a następnie zmięszanie się z tegoż szczepu Arabów z Turanami sprawiło indywidualność tych ostatnich, bo pierwotnie po rozdziale rodu ludzkiego na wielkie plemiona, było trzy tylko takich plemion: Białe tj. Indyjskie (Iran); Żółte tj. Mongolskie (Chińskie) Turańskie (Turan) i Czarne. Walka Iranu z Turanem, Arymana z Ormuzdem, na ostatek walki rolników z koczownikami, któremi napełnione są księgi Weddy, są właśnie walkami narodów Indoeuropejskich z Turańskiemi jeszcze w Azyi, oczywiście przed napływem 10ciu pokoleń żydowskich. Zmieszanie się ich z Turanami nastąpiło już wtenczas, kiedy główno pokolenia Hindów lub Azyi osiedliły się w Europie. Wiadomo, że p. D. zaczyna historyę Słowian i Moskali w Azyi. Ojców Moskali, Wesę, Murie, Muromę, Mordwę, Czeremiszów itd. ma za Turanów, pasterzy, koczowników, walczących z Hindami, Azyą, już w Azyi rolnikami, jakiemi są i dzisiaj Hindowie. Oto dla czego zajmują go i starożytni Żydzi. Podług p. D. Moskale są potomkami Turanów zmięszanych z Żydami i tak tłumaczy mnóstwo zjawisk żydowszczyzny u Moskali w sposobie życia, w charakterystycznym geniuszu kupieckiego i na ostatek w charakterze swoich religijnych, między któremi są żydowskie. Za Iwana III., pogromcy Nowogrodu, żydowstwo tak było silne, że ów potężny monarcha musiał cierpieć w swoim dworze Moskali Żydów, jako pierwszych dygnitarzy,

bufetu i bardzo się nią zajmował. Nuncyusz Chigi jak wiadomo przebiegłym jest i bardzo uprzejmym dyplomatą.

(Kor. Cz.) Kilkakrotnie odkładane pierwsze przedstawienie sztuki p. Wiktora Sejour »Ochotnicy z roku 1814« odbyło się w teatrze de la Porte St. Martin. Sztuka ta patryotyczna i napoleońska nie jest dramatem, lecz raczej ciągiem obrazów przedstawiających różne sceny z historycznego dramatu obrony kraju w r. 1814. Miejsce dla niej właściwsze byłoby w cyrku jak na teatrze, bardziej ona wygląda na paradę cesarską, jak na przedstawienie dramatyczne. Po zaprowadzeniu w niej zmian, które cenzura za konieczne uznała, po wyrzuceniu scen i ustępów mogących rozjątrzyć namiętności polityczne, odjęto jej prawie wszelkie znaczenie, pozbawiono ją wszelkiej zaostrzającej przyprawy, i tak jak jest przedstawiona nie da powodu do żadnych objawów nieprzyjaznych, ani też wielkiego entuzyazmu patryotycznego lub cesarskiego nie obudzi. Wczorajszy był widocznie uorganizowany. Zwykłe obowiązkowe oklaski przeniosły się z parteru na galeryę. Kilka razy wybuch ich był jednozgodny tak na dole jak w górze, nie objawiały się jednak te szczere i głośne uniesienia ludowe, które dotąd zwykły były sztukom politycznym i patryotycznym towarzyszyć. Widowisko przerywane kilkanaście razy długo trwającemi antraktami przeciągnęło się do pierwszej godziny po północy. Publiczność zdawała się zmęczoną, i nie można powiedzieć ażeby i władza, która tę sztukę popierała, i autor, i aktorowie świetny tryumf odnieśli. Największa korzyść spłynie na dyrekcyę teatralną, której znakomite zyski ciekawość publiczności przyniesie. Niema jednakże powodów do obawy, aby się burzliwe sceny teatru Wodewilu ponowiły.

Stowarzyszenie podatkowe liczy już 188 członków i ma 8200 fr. rocznego funduszu. Rada tego stowarzyszenia zamierza przeznaczyć połowę tego funduszu na dzieci polskie zrodzone z cudzoziemek, które nie umieją po polsku i które dla tego nie mogą być przyjęte do szkoły batignolskiej. Umieszczone przy rzeczonej szkole i oddane pod dozór jakiej matki polskiej, dzieci te, które dziś mienią się Francuzami, będą się mogły z czasem dostać do szkoły narodowej i stać się dobremi Polakami.

Wyszły »Twory Decyma Olifira« (Olizarowskiego) napisane dobrze wierszem i w dobrym duchu. Wiersze tych tworów pod tytułem: »Odezwa moskiewska i odpowiedź Wsewaradowi« odpowiadają dobrze na głosy Rosyan zachęcające do zrzeczenia się narodowości w imie mniemanej rasowości.

Dzisiejszy Monde zawiera przychylny artykuł o Polsce i donosi o sfałszowaniu mów ministrów angielskich, dokonanym w dziennikach warszawskich. Korespondencya z Warszawy Debatów wystawia w dość pochlebnych wyrazach prace margr. Wielopolskiego.

Artykuły pana Mazade o Polsce, ogłoszone w Revue des deux Mondes wywierają wpływ ogromny i codzień o tem się przekonywam. Dopiero dziś Francuzi przychodzą do pojęcia o cierpieniach, harcie i zaletach naszego narodu, nazwanego z trybun francuskich i angielskich zacnym i szlachetnym.

Przegląd ochotników angielskich pod Brighton ożywił polemikę między dziennikami francuskiemi a angielskiemi. Pays pyta się: co znaczą ciągłe przeglądy ochotników i zbrojenia się Anglii? Zamiast zbroić się, dodaje ten dziennik, czemu Anglia nie zajmuje się sprawami pokojowemi, które zalecają Cobden i Bright? Pays podniósł wagę a zarazem skromność tych fabrykantów, nie latających za honorami i władzą, a szukających dobra ojczyzny. Niestety Cobden i Bright liczą w parlamencie tylko 10 zwolenników i nic zrobić nie mogą. Za niepodległością wysp Jońskich oświadczył się ostatecznie i rzeczywiście tylko jeden angielski dziennik, Morning Star, dziennik Brighta i Cobdena. Wszystkie inne, czy to z tych czy z innych powodów, oświadczyły się przeciw.

Mówią ciągle o układach Francyi z Anglią w celu pacyfikacyi wojny domowej w Stanach Zjednoczonych. Francya chce ugody między stronami, bo wie, że Anglia sprzyja skrycie konfederatom, że jej wyspy Bermudesowe stanowią magazyn amunicyi i rynsztunku Stanów skonfederowanych. Stany północne odniosły nowe zwycięstwo nad południowemi Stanami.

Tutejsze sfery urzędowe nie wierzą w rozbrojenie Austryi. Wiadomość Courrier du Dimanche pokazała się mylną. Omer basza nie wrócił do Czarnogóry, bo . . . niemógł.

Włochy.

Król Wiktor Emanuel przyjmował w dniu 30 Kwietnia władze Neapolu i dowódzców francuskiej i angielskiej eskadry zaprosił na obiad. Miasto dziś powtórnie zostało iluminowane. Króla witano z uniesieniem w teatrze. W Avelinie, Kapitanacie odbywały się wielkie manifestacye na rzecz sprawy włoskiej i zjednoczenia. Król ogłosił amnestyą za przekroczenia prasy i karności. Z lombardów kazał wykupić wszystkie zastawy do wartości 4 dukatów.

Garibaldi bawi w Reggato, a gdy król opuści Neapol, rozpocznie swój tryumfalny objazd po miastach południowych w neapolitańskiem.

Minister marynarki rozkazał budować dwie fregaty pancerne na warsztatach genueńskich.

Ameryka.

Z Nowego Jorku donoszą, że jenerał Beauregard wprawdzie zabrał w pierwszym dniu bitwy pod Koryntem 36 armat unionistom, ale je utracił nazajutrz z własnemi 40. — »Merimac« wrócił do Norfolku. bo czatuje na niego »Monitor«, tymczasem »Merimac« zmądrzał i nie wychyla się ze swego stanowiska, co bardzo gniewa marynarzy angielskich i francuskich, którzy od dawnego czasu zarzucili w najlepszych miejscach kotwice, aby się przypatrzyć zajmującej potyczce morskiej między dwoma pancernemi potworami amerykańskiemi. Mają bowiem nakaz wysyłać swe sprawozdania do Europy o skutkach potyczek tych pancernych okrętów.

Kronika miejscowa.

Poznań, 3. Maja. — Ponieważ dzienniki niemieckie, a między niemi głównie Ostsee Ztg i Kreuz Ztg rozszerzają nieprzychylne wiadomości o powodzeniu Towarzystwa Tellusa, zmierzającego do utrzymania majątków polskich w rękach polskich w Wielk. Księstwie Poznańskiem, przeto na objaśnienie stanu rzeczywistego sprawy Teliusa, podajemy tu następujący okólnik Spółki ziemskiej Tellusa:

»Kiedy, blisko rok temu, wystąpiliśmy po raz pierwszy publicznie z projektem zawiązania Spółki interesów rolniczych pod firmą »Tellus« w Wielkiem Księstwie Poznańskiem, oznaczyliśmy termin rozpoczęcia czynności Stowarzyszenia na dzień 1. Marca 1862 r. w przekonaniu, że do tego czasu nietylko wszelkie konieczne zewnętrzne i wewnętrzne prace przygotowawcze dadzą się ukończyć, ale nadto i głos powszechny dostatecznej będzie miał sposobność, sąd swój o użyteczności i doniosłości przedsięwzięcia wydać.

Co do ostatniego względu, z niemałem zadowoleniem przychodzi nam wyznać, że rozliczne, z wszech stron nieustannie dochodzące nas objawy opinii publicznej, jednomyślne i gorące oświadczenie się dziennikarstwa za naszym projektem, wreście moralne i materyalne poparcie, którego i po za obrębem granic Wielkiego Księstwa Poznańskiego doznaliśmy, ustaliły w nas przekonanie, iż urzeczywistnienie podjętej przez nas, a na dnie serca każdego, o przyszłość ziemi ojczystej dbałego obywatela spoczywającej, myśli, stało się dziś niezbędnym, przez ogólną potrzebę krajową wyraźnie na nas włożonym obowiązkiem. Z tego powodu, i dla uniknienia wszelkich wątpliwości, pospieszamy oświadczyć, że wprowadzenie w życie Spółki »Tellus« niezawodnie nastąpi, skoro tylko oznaczona w prospekcie ilość akcyi podpisaną będzie.

Co się zaś tyczy ukonstytuowania się Spółki w dniu 1. Marca r. b. z żalem konstatować musimy, że takowe, pomimo usilnych starań, dla

---

a nawet sam metropolita był Żyd! (Metropolita Zosim). Oto dla czego Andrzej Suzdalski, założyciel państwa moskiewskiego został sławny, że chrzcił »wiele Żydów«, jak mówi Karamzyn pod rokiem 1174. Oto dla czego Burlasy, Chwalisy, Bulgary, nawet Połowcy wyznawali żydowszczyznę.

W średnich wiekach pokazuje się żydowszczyzna między Bulgarami dunajskimi i madziarami. Przyszli bowiem Bulgarzy i Madziary nad Dunaj z żydowszczyzną z Moskwy. Wiadomo że podług praw chazarskich, wielcy chanowie tego ludu powinni byli wyznawać żydowszczyznę, chociaż poddani ich wyznawali różne religie. P. D. tłumaczy to tem, że wielki chan Chazarów był wielkim rabinem nie tylko dla Chazarów ale i dla Burtasów dla Chwalisów żydów, dla żydów Mosy czyli Suzdalczyków. Oto dla czego sekty żydowskie dotąd istnieją w Moskwie. U nas tak mało rzecz o Moskalach żydach jest znaną, że i w tym pobieżnym sprawozdaniu, nie możemy nie przytoczyć chociaż dwóch dokumentów dotyczących sprawy. Wybieramy na ten raz ukaz o Moskalach żydach cesarza Aleksandra I. Ukaz zapisany w ogólnym zbiorze praw pod dniem 3 Lutego 1825 r. pod Nr. 30436 (tyle do tej daty wyszło ukazów). Tam czytamy: »Ponieważ teraźniejsza nazwa sekciarzy zwanych Sobotnikami nie daje dokładnego pojęcia prostemu ludowi, o tem że to są ludzie trzymający się zakonu Mojżesza, dla tego nazywać Sobotników żydami i ogłosić że oni są prawdziwi żydzi....«

W ostatnim wydaniu Swoda Zakonów, jest prawo zabraniające żydom (oczywiście żydom Semitom polskim), przebywać w powiatach gdzie są i jak się wyraża prawo, żydowstwujszczyi. Tak Moskale zowią swoich współziomków wyznających żydowszczyznę. O tem w paragrafach 84, 85 i 86 Swodu Zakonów tom 14 14 w rozdziale, który nosi tytuł: Postanowienia o uprzedzeniu i przecięciu zbrodni. Największa ilość Moskali żydów jest w okolicah gdzie mieszkali Burtasy-Mordwa.

Widzicie więc, że są całe powiaty, całe nawet gubernie, gdzie są Moskale żydzi. Ukaz ów świeżo został zmieniony tak, że kupcom pierwszej i drugiej gieldy i żydom mającym stopnie naukowe pozwolona przebywać w guberniach moskiewskich, ale takich kupców niewiele. Karaimy niezawodnie Chazary żydzi, mówią po tatarsku czyli po turecku i nieznają talmudu.

Obiecał profesor poświęcić osobną godzinę na wyjaśnienie pytania o starem i nowem żydowstwie Moskali. Teraz rzucił kilka myśli dla zwrócenia uwagi na prace p. d'Izraeli, który nie rozbiera rzeczy z gruntu, lecz ogranicza się dowodami, że przed Chrystusem żydzi zaludniali już głąb Azyi, Medyę itd. Ten punkt udowodnił p. d'Izraeli licznemi faktami. Najdobitniejszym z tych jest świadectwo ksiąg apostolskich przy opowiadaniu rzeczy co do zesłania ducha św.

Odsyłamy ciekawych czytelników naszych do tego punktu Pisma świętego; a tam znajdą jeden z najznakomitszych dowodów słuszności wyjaśnienia potęgi sekciarstwa moskiewskiego w XII. i XV. wieku, a nawet i teraz, co wynika ze zmięszania się 10ciu pokoleń żydowskich z narodami Turańskiemi, to jest z Finnami lub Czudami i z Turkami lub Tatarami.

Na dokończenie tego punktu przypominamy, że moskiewsko-słowiański język ma mnóstwo wyrazów hebrajskich. »W Suzdalskoje narieczie wkraloś weśma mnożestwo słow jewrejskich« — mówi Makariew, członek Towarzystwa Starożytności Rosyjskich przy uniwersytecie moskiewskim. Wyrazy owe hebrajskie nie weszły tam jako kradzione ale tak są narodowe jak i sekty żydowskie, wyznawców, których profesor zowie wjęzyku francuskim les Moscovites judaisants, bo nie są wyznawcami czystego Mozaizmu.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

zasadniczych w prawodawstwie handlowem pruskiem w ostatnich czasach zaszłych zmian w terminie przyobiecanym uskutecznionem być nie mogło. Nowy kodeks handlowy, który od 1. Marca r. b. dopiero ma moc obowiązującą, uchylając z jednej strony potrzebę koncesyi rządowej dla Stowarzyszeń komandytowych na akcye, czyni z drugiej strony uznanie i wpisanie ich firmy w tak nazwany rejestr handlowy zależnem od zadosyćuczynienia pewnym prawnym przepisom, z których najważniejszym jest, aby cała suma kapitału zakładowego Spółki naprzód już, przed rozpoczęciem działań, była podpisaną, a ilość akcyi każdorazowej emisyi ściśle określaną. Mając w ten sposób zagrodzoną drogę nieustającej sprzedaży akcyi, ponieważ sprzedaż ta jedynie w osobnych, przez walne zebranie uchwalonych seryach odbywać się może, zmuszeni byliśmy podwyższyć zakładowy kapitał do pół miliona talarów, mając między innemi i tę okoliczność na względzie, że koszta pierwszego urządzenia i całego zarządu prawie zarówno mniejszy jak większy kapitał obciążają.

W takich okolicznościach mienimy naszem najpierwszem i najcelniejszem zadaniem, postarać się o to, aby kapitał zakładowy jak najrychlej był podpisany. Zważywszy na ułatwianie wypłaty za akcye, którą na dwie równe raty podzieliliśmy, jakoteż na gotowość przystąpienia do Spółki, przez przodowników w gorliwości o dobro publiczne nam okazywanej, nie wątpimy, iż cała ta suma, przy skwapliwem zajęciu się zbieraniem podpisów, niemal w samem Wielk. Księstwie Poznańskiem zebraną być może. W tym celu udajemy się do WPana, który tak chętnie dotąd dopomagałeś naszym zamiarom, z uprzejmą prośbą o zawezwanie do podpisywania na akcye »Tellusa« wszystkich tych osób z Jego powiatu, którzy prawdopodobnie wezwaniu odpowiedzą a dotąd jeszcze nie przystąpili.

Sprawozdanie WPana oczekujemy najpóźniej aż do 1. Maja r. b.

Poznań, 20. Marca 1862. (podp.) Ignacy Bniński. Tadeusz Chłapowski. Stanisław Plater.«

Jak się dalej dowiadujemy, pierwsze walne zebranie akcyonaryuszów »Tellusa« na ostatnie dni Czerwca r. b. ma być zwołane. Zebraniu temu przedłoży dyrekcya projekt statutu do zatwierdzenia, oraz nastąpi wybór siedmiu członków do rady nadzorczej na rok następny.

Koźmin, 28. Kwietnia. — W mieście obrani na wyborców: w okręgu 1. na ratuszu: w oddziale 3. Dyonizy Piasecki, obywatel i dr. Jarnatowski, lekarz; w oddziale 2. Rex, burmistrz i Goldbaum, kupiec starozakonny; w oddziale 3. Piatin, ekspedient poczty, Niemiec, i Götz, kupiec starozakonny. W okręgu II., w szkole żydowskiej, w oddziele 3. Skowroński, obywatel 99 głosami przeciw 28; w oddziale 2. Roll, komisarz, i Schreipert, mularz, Niemcy; w oddiale 1, Rosenbaum dystylator, starozakonny. W ogóle 3 Polaków przeciwko 11. Zeszłego roku był tylko 1 Polak. Żydzi wszędzie głosowali z Niemcami, z wyjątkiem krawca Mamloka, który dał głos swemu sąsiadowi Golińskiemu, przywódzcy naszemu w okręgu 2. Ze strony naszych było za mało zachodu, a lubo p. Magielski, naczelny przywódzca z naszej strony, wszystko, co mógł, zrobił, wielu się nie stawiło, jako to między innemi p. Scholtz, kupiec majętny, prezes radnych miasta i dozorca szkolny jubilat; sąsiad jego i kolega w dozorze szkolnym ob. Wojciechowski; ob. Włoszkiewicz; rzeźnik Borecki, piekarz Felicki i t. d. wszystko ludzie zamożni i niezawiśli. Głosowali przeciwko nam podwładni urzędów pocztowych, sądu i policyi, jeden pocztylion Stasiak głosował z nami. W okolicy Koźmina wybrani w okręgu: Staniewo, Lipowiec, Obra: Ratajski, gosp.; Nowak, gosp. i Borrnemann, dziedzic Lipowca. Przeszłego roku tu byli wszyscy Polacy. — W okręgu Polskie Olędry, Orla: Galiński, gosp.; Zmyślony, gosp. z. Pol. Olędrów; Kotecki, obyw. z Klatki i Raczyński, dzierzawca z Orli. W okręgu Galewo-Ladenberg: Gerla i Jeszka, gosp., i Orlowski, posesor. Podług powyższego wykazu w porównaniu z wykorami ostatniemi przybyło nam 2 w mieście, ubył 1 na wsi, Polacy w mieście mogli byli więcej przeprowadzić, gdyby się byli wszyscy stawili.

Z pod Gąsawy, 28. Kwietnia. — W Mogilnickiem będą wybory tą razą może nawet pomyślniejsze, aniżeli zeszłego roku, bo lud nasz polski daleko liczniej, aniżeli zeszłego roku, na takowe się zebrał i z równą stałością jak dawniej na postawionych kandydatów głosował. W Rowowie wybrano 3 Polaków: Albina Korytowskiego, Pawłowskiego i starozakonnego Polaka. W Grochowiskach Teofila Korytowskiego, ks. Korytowskiego, ks. Kręskiego i Trackiego z Łubcza. W Szelejewie: Karskiego z Marcinkowa górnego, Jordana z Bóżejgóry, Marcinkowskiego i Superczyńskiego ze Szelejewa. W Ryszewie ks. dziekana Dorszewskiego, Osińskiego z Ryszewka i Kleinredra, również Polaka, z Głów.

Gaj, 28. Kwietnia. — Jak indziej tak i w naszym obwodzie czysto polskim, starano się sztucznym sposobem uzyskać choć jednego wyborcę Niemca, ale wszystkie zabiegi nie udały się, i zostali wybrani trzej Polacy, Teofil Robowski i Herman Demel z Młodaska, Karól Sztark z Gaju. Lista oddziałowa obwodu gajewskiego zawierała głosujących osób 179 którzy opłacają podatek w ilości 1701 tal. 4 sgr. i 1 fen. Takową sumę podzielił komisarz obwodowy z Bytynia w następujący sposób:

I klasa	1 osoba	opłacająca	podatku	1047 tal.	8 sgr.	— fn.
II »	22 osoby	»	»	331 »	24 »	7 »
III »	156 osób	»	»	322 »	1 »	6 »
			Suma	1701 tal.	4 sgr.	1 fn.

i ten podział już dwa razy w naszym obwodzie był praktykowany, i nikt przeciwko temu reklamacyi nie zaniósł, bo był uważany powszechnie za sprawiedliwy; i tą razą została lista oddziałowa w ten sam sposób przez komisarza obwodowego w Bytyniu wygotowaną, ale przez p. landrata szamotulskiego w następujący sposób poprawioną:

I klasa	1 osoba	opłacająca	podatku	1047 tal.	8 sgr.	— fn.
II »	3 osoby	»	»	98 »	5 »	1 »
III »	175 osób	»	»	555 »	21 »	— »
			Suma	1701 tal.	4 sgr.	1 fn.

Trzebaż tu przypominać, że to się dzieje wbrew regulaminom i przepisom, w których jest powiedziano, że wszystkie oddziały mają się składać z ⅓ części całkowitej sumy podatków? Przeciwko takiemu postępowaniu zaprotestowaliśmy do p. landrata, ale nie uwzględniającą rezolucyą odebraliśmy; udaliśmy się do prześwietnej rejencyi i wyczekujemy odpowiedzi.

Przy tej sposobności, nadmienić muszę że przy przeszłych wyborach, straciliśmy jednego wyborcę w osobie p. Gąsiorowskiego, dziedzica Młodaska, który bawił się w Paryżu; tą razą zawezwany, stanął i głosował, aby dopełnić obowiązku Polaka.

Borek, 28. Kwietnia. — W Borku obrano 8 Polaków; żadnego Niemca; wszyscy niemal żydzi albo odjechali albo nie przyszli na wybory; kilku starozakonnych którzy przyszli, głosowali za nami, 5 Niemców przeciwko nam. W Nowem Mieście obrano 1 Polaka, 2 Niemców, 2 żydów.

Dolsk, 28 Kwietnia. — Jakkolwiek na pozór szczęśliwe wypadki osiągnęliśmy przy wyborach dzisiejszych w okolicy naszej, toć przecież zważywszy, że sami tu niemal Polacy około tego z dawien dawna słynnego Dolska zamięszkali, przyznać trzeba, że w rzeczy samej nie mogą one być zadowalniającemi. Dolsk sam wysyła na wybory do Srody 5 Polaków, tj. ks. proboszcza Szczodrowskiego, i czterech obywateli: Obrębowicza, Antoniego Lataronicza, Ciesielskiego i Jana Lataronicza. Na pochwałę obywateli tutejszych powiedzieć trzeba że w oddawaniu głosów okazali się z małym wyjątkiem, jednozgodnymi, inaczej bowiem kto wie czyby stronnictwo nam przeciwne składające się z Niemców i Żydów, nie było w drugiej klasie zwycięztwa odniosło. Dodać choć z żalem wypada, że i u nas są tacy, którzy młodszemu pokoleniu przyświecać powinni, co to, powodowani snać jakiemiś względami, których my nie rozumiemy, głosy swe nieprzychylnym dla nas, a tem samem i dla nich, osobom oddawali. Spodziewać się należy, że zdrowy zmysł ogółu naszych obywateli będzie umiał ocenić ich wystąpienie.

W okolicy Dolska wypadły wybory, jak następuje:

W Jaskółkach: pan Kucner z Zabiełówka, pan Feliks Lataronicz z Podrzekły, p. Franke z Jaskółek, Niemiec, losem obrany.

W Nowcu: p. Haak, Talarczyk, Meissner, Niemiec.

W Dobrzynie: p. Jackowski, p. Miłkowski, p. Krzyżtoporski.

W Kędzewie: Nowak, Wojciech Rupniewski i Hubiński.

W Mórce: p. Unrug, Stawicki i p. Wilkoński.

W Jeżewie: Markiewicz, Szelejewski i prob. Laferski.

W Pokrzywnicy: p. Rydlikowski, Buliński, Kasprowiak.

W Tworzymirkach: Stężycki, Markowski, prob. Golski.

W Koszkowie: Laube, Niemiec, Proclewski, Jaksiewicz.

W Daleszynie: Schultz, Niemiec, Reinhard, Niemiec, i Marciniak.

Jarocin, 28 Kweetnia. — Prawybory w mieście korzystniej dla nas wypadły, niż w roku zeszłym. Wybrani zostali: ks. proboszcz Lewandowski, Jakób Mazurek, St. Łagodziński, Wal. Hanczewski, Michał Stawicki, Gliemann, burmistrz, dr. Ehrlich i S. Głogoski, oberzysta, ogółem 5 Polaków, 2 Żydów, 1 Niemiec. Przyczynili się do tego Starozakonni, a mianowicie: dr. Beigel, Lewy Józef, Mendelsohn Isaak, Zudek Hirsch, Kalmann, Lewenthal Rafael; bez skutku głosowali z nami: Kohn Markus, szewc; Głogoski Natan, szklarz; Brodziak Józef, Karczeski Abraham, Neibert, Pietrkowski, Kasriel Dawid i prócz nich Mitman Edward. Wielu Starozakonnych umyślnie wcale nie przybyło, aby żadnej strony nie obrazić. Nasi stawili się wszyscy i głosowali porządnie i śmiało na swoich.

Bogusław, Ciświca i Roszków wybrały: Snowackiego, Błażyńskiego, Walczaka, Goździaszka i Filipiaka, zatem 5 Polaków.

Golinia, Siedlemin i Potarzyca: Okulicza, Rostkowskiego, ks. Hermańskiego, Paterkę, Bol. Taczanowskiego i ks. Sadowskiego, zatem 6 Polaków.

Witaszyce, Wyszki, Słupia i Bachorzew: ks. Barwickiego, Cichego, Reszelskiego, Schweinichena i Sommera, zatem 3 Polaków i 2 Niemców.

Prusy, Zakrzew i Olędry Witaskie: Maćkowiaka Piotra i Jędrzeja, i Nowaka, zatem 3 Polaków.

Nosków, Parzęczewo, i Łobeskie Olędry: Kripendorfa, Wojciecha Nowaka i Grosmana, zatem 1 Polaka a 2 Niemców.

Góra, Brzostów, Łobez, Panienka, Zalesie: Molarda, Laubego, Schmidta, Steinkopfa, Szymkowiaka i Antoniewicza, zatem 4 Niemców i 2 Polaków.

Rusko, Cerekwica: Wielicki, ks. Dopierała, ks. Jarczewski, Zaręba Józef i gospodarz jeden, zatem 5 Polaków.

Nadmieniam, że pan dr. Beigel, któregośmy w ostatnich czasach bardzo polubili i który dla naszej sprawy okazywał się bardzo przychylnym, w kilku dniach nas opuszcza, przenosząc się do Reinerz czyli Dusznik, wód na Szląsku. Życzylibyśmy sobie dostać tu na jego miejsce lekarza Polaka, choćby i młodego, który dopiero uniwersyset ukończył. Okolica by się dla takiego złożyła na coś stałego.

Witkowo, 28. Kwietnia. — Rezultat odbytych oborów wypadł prawie tak samo jako w przeszłym roku, w tutejszym obwodzie witkowskim na samych Polaków, z małym wyjątkiem na Niemców, i tak w Witkowie obrano z miasta 6 Polaków, z tych 4 katolików, 2 żydów; ostatni prawie całkiem udziału w wyborach nie brali, a wybrani 2 zostali przez samych Polaków katolików; z wsi okolicznych obrano również 6 Polaków, w Chłędowie 3 Polaków, w Mielżynie, 4 Polaków, w Niechanowie 6 Polaków.

Wiadomości literackie.

Warszawa. — Julian Bartoszewicz wydał świeżo w Warszawie: »Pamiętniki Krysztofa Zawiszy«, wojewody mińskiego (1666—1721). Wydanie dokonane jest podług oryginalnego rękopismu i opatrzone przypiskami wydawcy.

Petersburg. — W drukarni J. Ohryzki w Petersburgu, wyszła »Encyklopedya prawa czyli rys organiczny nauk prawnych i politycznych, na podstawie filozofii prawa osnuty, przez Dra H. Ahrensa, tłumaczenie z niemieckiego.« Nakład dwóch osób (sic). Przekład ten wykonali studenci uniwersytetu petersburskiego pp. Julian Głowacki, Władysław Szafkowski i Jan Pawiński, redakcyą ostatnią i wydanie dopełnił prof. Spasowicz. Dzieło jest wielce użyteczne. Pod względem językowym możnaby mu uczynić trochę zarzutów, ale trudność przedmiotu i mnóstwo okoliczności uniewinniających, wstrzymują.

Król. loterya w Berlinie.

Berlin, 2. Maja. — W dalszem ciągnieniu 4tej klasy 125 król. klasycznej loteryi padła 1 główna wygrana 150,000 tal. na numer 50,820. 3 wygrane po 5000 tal. padły na numera 4706. 56,232 i 58,067. 3 wygrane po 2000 tal. na nra 54,235. 71,339 i 86,663.

51 wygr. po 1000 tal. na nra 310. 854. 5427. 13,431. 14,879. 16,009. 17,607. 23,893. 24,969. 26,462. 30,015. 30,595. 31,517. 33,326. 37,603. 40,987. 45,209. 45,309. 48,407. 49,046. 50,453. 50,790. 51,215. 51,536. 57,605. 58,452. 58,748. 61,063. 62,912. 63,017. 64,453. 66,492. 69,840. 71,738. 72,107. 72,477. 73,387. 73,697. 74,538. 82,041. 83,627. 83,687. 84,024. 84,350. 84,397. 87,628. 87,717. 89,972. 91,990 i 93,287.

61 wygr. po 500 tal. na nra 940. 1504. 3127. 4012. 4148. 4568. 5453. 9516. 9725. 13,000. 14,600. 15,613. 15,683. 19,332. 19,405. 19,708. 20,446. 21,084. 21,204. 21,223. 21,825. 23,250. 24,196. 25,429. 25,982. 26,797. 28,375. 29,360. 30,667. 33,871. 36,652. 37,022. 38,188. 41,454. 41,548. 41,823. 46,523. 46,786. 48,618. 49,745. 52,028. 52,786. 54,258. 55,080. 58,694. 61,441. 62,236. 63,245. 64,170. 65,799. 66,083. 72,555. 74,014. 77,448. 80,495. 80,788. 81,343. 82,139. 82,763. 87,505 i 88,433.

70 wygr. po 200 tal. na nra 684. 2029. 2619. 6399. 8916. 9893. 11,135. 11,815. 13,116. 18,827. 19,830. 20,942. 20,986. 23,431. 23,672. 23,872. 25,638. 25,800. 25,979. 30,116. 32,202. 32,871. 34,031. 38,635. 39,852. 41,341. 42,760. 43,361. 45,750. 46,595. 47,595. 48,120. 49,383. 50,536. 51,252. 56,924. 60,531. 61,797. 63,331. 64,264. 65,353. 65,415. 65,472. 67,193. 68,509. 70,836. 71,498. 72,521. 72,870. 76,159. 77,458. 78,068. 80,691. 83,729. 84,822. 84,907. 85,295. 85,403. 85,452. 86,447. 88,887. 90,102. 90,392. 90,541. 90,714. 91,293. 92,594. 92,609. 92,900 i 93,559.

Przybyli do Poznania dnia 2. Maja.

HOTEL PARYSKI: Skórzewski z Komorza, Ciesielscy z Sosnówka, Seredyński z Myszek, Wawrowski z Kłodzisk.

HOTEL BERLIŃSKI: Finke z Kutna, Stenzel z Gniezna, Langerbeck z Wrześni, Datkiewicz z Jarocina.

KEILERA HOTEL ANGIELSKI: Kosmowski z Dominowa, Laboschin z Tylży, Joachimsohn z Szamotuł, Ernst z Wrocławia, Wolfski z Zielonogóry, Leib i Schlesinger z Bledzewa, Schay z Piły, Posener z Pszczewa.

POD TRZEMA LILIAMI: Scheiblich z Drezna.

W MIESZKANIU PRYWATNEM: ksiądz Piramowicz z Wiednia, Rybaki 28.

Z dnia 3. Maja.

BAZAR: hr. Potulicki z W. Jezior, hr. Mielżyński z Kotowa, Morawski z Ociąża, Dębiński z Wapna, Biegański z Cykowa.

POD CZARNYM ORŁEM: Szulczewski z Runowa, Speichert z Zborowka, Masłowska z Dopiewic.

STERNA HOTEL EUROPEJSKI: Białkowski z Pierzchna, Sulimierska z Polski, Helfers z Szczecina, Angelstein i Jaffe z Berlina.

MYLIUSA HOTEL DREZDEŃSKI: Hildebrand z Sliwna, Nasse z Głogowic, Doenhard z Lipska, Fuchs z Berlina, Moebius z Hamburga, Wesenberg z Guben, Vetter z Wrocławia, Schoeps z Kobylina.

BUSCHA HOTEL RZYMSKI: Rosenau z Siernik, Rosenau z Marienfelde, von Munty z Królewca, Borkamski z Nakła, Bast z Inowrocławia, Magon z Lipska.

HOTEL DU NORD: hr. Żółtowski z Czacza, Wilczyńska z Krzyżanowa, Werczyńska z Dopiewa, Skórzewski z Komorza, Sławski z Komornik, Stasinski z Konarzewa.

OEHMIGA HOTEL FRANCUSKI: Wittzak z Trzesina, Prausnitz z Głogowa, Witt z Szamotuł, Berger z Leszna, Witt z Wartenburga, Burghard z Górtatowa, Grunwald z Dworzyska.

HOTEL PARYSKI: Mittelstädt z Niepruszewa, Kaniewski z Lubowiczek, Zabłocki z Czerlina, Czajkowski z Tuczna, Lichtwald z Bednar, Wichliński z Unii.

HOTEL BERLINSKI: Zesch z Leszna, Hardenack z Hizendorfu, Bayer z Märzdorfu, Phemal z Rehnitz, Birkholz z Meklemburga, Schlabrendorff z Sczytnik.

KEILERA HOTEL ANGIELSKI: Cohn z Wrześni, Jacobsohn z Wielowsi, Lehmann z Ostrowa, Kalecki z Gronówka.

OBWIESZCZENIE.

Przy wylosowaniu wedle najwyższego przywileju z dnia 10 Października r. 1853. wydanych nowych 4procentowych Poznańskich obligów miejskich wyciągnięto następujące numera:

Litt. B. Nr. 89. 155. 221. 253. 308. 316. po 100 Tal.
» C. Nr. 146. 469. 480. 567. 661. po 50 Tal.
» D. Nr. 16. 38. 91. 96. 165. 246. 339. 450. 665. 680. 884. 936. 945. 955. 957. 1004. 1064. 1070. 1099. 1243. 1250. 1252. po 25 Tal.

Walutę tych obligów odebrać można po dniu 1. Lipca r. b. z naszéj kassy kamlaryjnéj.

Z dawniéj wylosowanych obligów niezaprezentowano dotąd numerów:

Litt. B. Nr. 5. 19. 78. 139. 142, 148. po 100 Tal.
» C. Nr. 143. 239. 304. 382. 409. po 50 Tal.
» D. Nr. 524. 704. 705. 861. 881. 983. 1135. 1169. po 25 Tal.

przypominamy więc właścicielom tychże powtórnie aby walutę za obligi te po odbierali, ponieważ znajduje się ona w depozycie, nie przynosząc prowizyi.

Poznań, dnia 2. Maja 1862.

Magistrat.

OBWIESZCZENIE PUBLICZNE.

W depozycie Sądu podpisanego, znajduje się dyspozycya ostateczna ***Jana Baensch*** z **Bród,** powiatu Bukowskiego z dnia 21. Października 1804. r.

Nieznajomych sukcessorów tegoż, wzywa się niniejszém, ażeby się w ciągu 6ciu miesięcy celem publikacyi testamentu u nas zgłosili, albo wiem publikacya po bezskutecznym upływie czasu tego z urzędu nastąpi.

Grodzisk, dnia 22. Kwietnia 1862.

Królewski Sąd powiatowy. Wydział II.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 2. Maja 1862.

Żyto (węcpel po 25 szefli) słabo. Na Maj 45—$44\frac{11}{12}$—$\frac{5}{6}$ pł. i list., na Maj Czerwiec $44\frac{5}{12}$ list. $\frac{1}{4}$ pien., na Czerwiec Lipiec $44\frac{1}{2}$ list., na Lipiec Sierpień $44\frac{1}{2}$ list., na Sierpień Wrzesień $44\frac{1}{2}$ list., na Wrzesień Paźdz. $43\frac{1}{2}$ list.

Okowita (beczka 8000 kwart Trallesa) trzyma się w cenie. Na Maj $16\frac{1}{6}$—$\frac{5}{24}$—$\frac{1}{4}$ pł. i list., na Czerwiec $16\frac{1}{3}$ pien $\frac{3}{8}$ list., na Lipiec $16\frac{7}{12}$—$\frac{2}{3}$ pł. i list., na Sierpień $16\frac{11}{12}$ pł. $\frac{5}{6}$ list., na Wrzesień $17\frac{1}{12}$ pien.. na Paźdz. $16\frac{3}{4}$ list.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 2. Maja.

Pszenica 65—80 tal.

Żyto na wiosnę $53\frac{1}{8}$ tal., na Maj Czerwiec $51\frac{7}{8}$ tal., na Czerwiec Lipiec $50\frac{3}{4}$ tal.

Jęczmień wielki i mały 34—39 tal.

Groch do gotowania i na pastwę 49—57 tal.

Olej rzepiowy na Czerwiec Lipiec $12\frac{7}{8}$—$\frac{11}{12}$ na Lipiec Sierpień $12\frac{11}{12}$ tal., na Wrzesień Paźdz. $12\frac{5}{6}$—$\frac{11}{12}$ tal.

Olej lniany $13\frac{2}{3}$ tal.

Okowita na Maj i Maj Czerwiec $17\frac{1}{12}$—$\frac{1}{4}$ tal., na Czerwiec Lipiec $17\frac{5}{12}$ tal., na Lipiec Sierpień $17\frac{3}{4}$ tal., na Sierpień Wrzesień $18\frac{1}{12}$ do $\frac{1}{6}$ tal., na Wrzesień Paźdz. $18\frac{1}{6}$ tal.

Kurs giełdy Berlińskiéj.

Dnia 1. Maja 1862.	Stopa pCt.	Na pr. kurant papierami.	Na pr. kurant gotowizną.
Pożyczka rządowa dobrowolna	$4\frac{1}{2}$	—	$101\frac{1}{2}$
„ z roku 1859	$4\frac{1}{2}$	—	$107\frac{3}{4}$
„ z roku 1856	$4\frac{1}{2}$	—	$101\frac{1}{4}$
„ z roku 1853	4	—	100
Obligi długu skarbowego	$3\frac{1}{2}$	—	$90\frac{3}{4}$
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	—	—
dito miasta Berlina	$4\frac{1}{2}$	103	—
dito „	$3\frac{1}{2}$	—	$89\frac{1}{2}$
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	—	$93\frac{7}{8}$
dito dito	4	—	$101\frac{7}{8}$
dito Pruss Wschodnich	$3\frac{1}{2}$	—	89
dito Pomorskie	$3\frac{1}{2}$	—	$91\frac{7}{8}$
dito dito	$4\frac{1}{4}$	—	$100\frac{7}{8}$
dito W. X. Poznańskiego	4	—	104
dito W. X. Poznańskiego	$3\frac{1}{2}$	—	$98\frac{1}{8}$
dito W. X. Pozn. (nowe)	4	—	99
dito Szląskie	$3\frac{1}{2}$	—	$93\frac{1}{2}$
dito Pruss Zachodnich	$3\frac{1}{2}$	—	$88\frac{3}{4}$
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	$98\frac{3}{8}$
Obligacye miejskie II. Em. Pozn.	4	—	—
Obligacye prowincyalne Poznańskie	5	—	101
Papiery banku prow. Poznańskiego	—	—	—
Louisdory	—	$109\frac{7}{8}$	—
Akcye kolei żelazn. Starogr. Pozn.	4	—	$98\frac{3}{4}$